

Protokół nr XI/2019
Uroczystej Sesji Rady Miejskiej Wrocławia
24 czerwca 2019 roku
godz. 11.00
Sala Wielka Starego Ratusza

Sesja trwała w godzinach od 12.00 do 14.00.

[red. – odegrano hejnał Wrocławia oraz hymn narodowy]

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Szanowni Państwo, otwieram uroczystą sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Proszę Państwa o powstanie, a orkiestrę proszę o odegranie hymnu państwowego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Witam serdecznie przybyłych gości, Prezydenta Wrocławia, Pana Jacka Sutryka, przedstawiciela Wojewody Dolnośląskiego oraz przedstawiciela Marszałka Województwa Dolnośląskiego, Ekszelencję, Głowy Kościołów i wspólnot religijnych, Magnificencje, Rektorów wrocławskich uczelni, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, Parlamentarzystów, Panie i Panów Radnych Rady Miejskiej Wrocławia. Witam reprezentacje miast partnerskich Lwowa i Wilna. W sposób szczególny witam osoby uhonorowane tytułem honorowym [red. — Honorowego Obywatela Wrocławia], Nagrodami Wrocławia i Prezydenta Wrocławia oraz Złotą Odznaką Honorową Wrocławia, na czele z Ambasadorem Wrocławia, Panią Olgą Tokarczuk. Witam mieszkańców Wrocławia. Proszę o zabranie głosu Prezydenta Wrocławia, Pana Jacka Sutryka.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowne Panie, Szanowni Panowie Radni Miasta Wrocławia, Ekszelencje, Magnificencje, po prostu Drodzy i Kochani Wrocławianie! Po raz pierwszy od dnia objęcia przez mnie obowiązków Prezydenta Wrocławia stoję w Starym Ratuszu na uroczystej sesji Rady Miejskiej. Stoję z wielką radością i dumą. Dumą, którą, jak sądzę, dzielimy wspólnie. Dumą z Wrocławia, z pięknego i radosnego miasta, w którym żyjemy. Pozwólcie zatem Państwo, proszę, że w tym radosnym dniu opowiem o pewnej ważnej dla Wrocławia, a wierzę, że ważnej także dla nas wszystkich, rzeczy. Bez polityki, czy bardziej bez takiego rozumienia polityki, do którego nawykliśmy na co dzień. Przejdźmy do tej ważnej kwestii, powtarzając trasę, którą odbyliśmy wspólnie przed rozpoczęciem naszego dzisiejszego zgromadzenia. Przed chwilą wyruszyliśmy z Bazyliki Świętej Elżbiety, świątyni, w murach której mieści się Kaplica Rajców Miejskich Wrocławia. To piękny kościół, odbudowany z pożogi, której niektórzy z tu obecnych byli świadkami. Szalejący żywioł strawił doszczętnie wyjątkowe osiemnastowieczne organy, dzieło organmistrzów i rzeźbiarzy tamtej epoki. Powstały one w niemieckim Breslau, przetrwały wojnę, nie przetrwały żywiołu. Powstały dla ewangelicko-augsburskiej wówczas świątyni, służyły także katolikom, którzy kościół po wojnie przejęli. Minęliśmy pomnik Dietricha Bonhoeffera, duchownego ewangelickiego, który za sprzeciw wobec faszyzmu zapłacił najwyższą cenę. Przeszliśmy obok Domku Miedziorytnika, miejsca twórczej pracy Eugeniusza Geta-Stankiewicza, także Honorowego Obywatela Wrocławia, człowieka, którego pamiętamy chyba wszyscy, a który zdobił nasze miasto w sposób zupełnie wyjątkowy. Obeszliśmy bramę do Podziemnego Miasta Krasnali, stworzeń, które zamieszkały w naszym mieście ponad dekadę temu i są powodem wielu życzliwych uśmiechów mieszkańców i turystów. Weszliśmy na wrocławski Rynek, miejsce które tętni życiem, a które od lat jest wizytówką, czy jak mówią niektórzy reprezentacyjnym salonem Wrocławia. Widzieliśmy futurystyczny, jak na czasy, w których był wznoszony, budynek

zaprojektowany przez Maxa Berga, architekta wybitnego, któremu — myślę, że jednak na szczęście — nie pozwolono „przebudować” wrocławskiego ratusza. Tu i ówdzie widzieliśmy tabliczki przypominające o historii tych miejsc, jak ta na przykład przy wejściu do Sukiennic 9, pokazująca powojenne zniszczenia wrocławskiej starówki. Dodajmy — nie pierwsze zniszczenia. Nasz Wrocław wyglądał przed laty inaczej, dziś tylko napisy przypominają o dawnych fortyfikacjach i obronnych murach. Pozostały jednak symbole, jak choćby zegar z ratuszowej wieży, który od lat odmierza dla nas mijające godziny. Przed chwilą wybił południe. Robi to od prawie 700 lat. To był krótki spacer, śladami jednego z korzeni naszego miasta. Drugim niewątpliwie jest Ostrów Tumski z długą i ciekawą historią. Myślę, że takich miejskich korzeni znaleźlibyśmy dużo więcej. Wrocław ma bogatą historię. Szanowni Państwo, to wspomnienia, choć piękne i ważne.

Dziś patrzymy na Wrocław nam współczesny, pełen ludzi, ich pasji i pomysłów. Do nich właśnie mówią dzisiejsi wyróżniani nagrodami Wrocławia, Panowie Józef Kazimierz Jagielski, Andrzej Kübler, Paweł Banaś, Andrzej Maria Turkiewicz, ale też zrzeczenia, jak: Regionalna Rada Olimpijska czy Polskie Towarzystwo Numizmatyczne. Podobnie wyróżnieni Nagrodami Prezydenta Wrocławia, Panowie Zbigniew Czwojda i Andrzej Ptak, Pani Profesor Małgorzata Młynarska, ale też Fundacja „Kierunek Przygoda” i firma Luxon LED. Pan prof. Roman Duda odznaczony Honorową Odznaką Wrocławia I stopnia i Pani Olga Tokarczuk, wkrótce nowa honorowa obywatelka naszego miasta. Są Państwo, proszę nie gniewać się za to porównanie, pewnym przeglądem mieszkańców Wrocławia. Wyróżniamy Państwa za pasję, za ciekawe i wyjątkowe pomysły. Za to, że służą Państwo swoimi zdolnościami Wrocławowi, rozślawiając jego imię także poza granicami nie tylko samego miasta, ale i kraju. Wrocław jest Państwu za to wszystko bardzo wdzięczny.

Szanowni Państwo, nie mam takiego talentu do opisywania świata, jak nasza Honorowa Obywatelka, Pani Olga Tokarczuk. Nie było więc moją aspiracją stawać z Panią, Pani Olgo, w szranki. Spacer, który streściłem Państwu w tych kilkunastu zdaniach, mówi bardzo wiele o Wrocławiu, mieście, któremu służymy. Mieście wielu narodów, wielu kultur. Mieście tygłu. Mieście pamięci. Wreszcie — tak trafnie określonym tytułem książki Normana Davisa — mieście mikrokosmosie. Mieście, w którym mówiono i wciąż mówi się w wielu językach. Mieście, które w swej historii leżało w granicach kilku królestw i państw, ale zawsze ci, którzy tu mieszkali, nazywali siebie od nazwy miasta, niezależnie od języka, w którym nazwę tę wymawiali. O czym ten spacer powinien powiedzieć nam? Powinien przypomnieć, że Wrocław, który oglądamy, ma ponad 1000 letnią historię. A my, niezależnie od tego, jakie piastujemy urzędy i jakie wypełniamy obowiązki, jesteśmy tylko uczestnikami pewnej sztafety. I w skali historii miasta nasza część biegu jest raczej krótka, epizodyczna. Ale tak jak w sztafecie — ostateczny wynik zależy od każdego z biegaczy. Od tego, jak przejmą obowiązki od poprzedników i od tego, jak przekażą je następcom. I oczywiście także od tego, jak pobiegną sami... Nasi wyjątkowi Goście, których wymieniłem, a do których jeszcze za chwilę wrócimy, współtworzą kolejną warstwę historii Wrocławia. Biegają w tej sztafecie wraz z nami. Rozwijają nasze miasto w przestrzeniach, w których obdarzeni są szczególnymi talentami. Patrzymy na nich, inspirujemy się, budujemy się ich pasją.

W przededniu 30-lecia wolnego samorządu w Polsce objęliśmy odpowiedzialność za Wrocław. To to samo miasto, jak z czasów tworzenia organów dla Bazyliki Świętej Elżbiety. Proszę Państwa, chcę w tym miejscu powtórzyć deklarację, odtworzymy te organy. Prace nad tym projektem już trwają. Odtworzymy je jako dziedzictwo kulturowe Wrocławia. Wrocław to także to samo miasto, w którym Max Berg wznosił swoje budynki, to samo wreszcie miasto, na Rynku którego odbywały się targi i spotykali się mieszkańcy. To to samo, ale nie takie samo miasto. Nasz Wrocław, Wrocław naszych czasów, staje przed innymi wyzwaniami niż ten, który wznosili i dla którego radzili nasi poprzednicy. To Wrocław, który będąc miastem europejskim, mierzy się z problemami cywilizacyjnymi, takimi jak dbałość o klimat, w tym czyste powietrze. To Wrocław, który musi się zmierzyć z wyzwaniami transportowymi. To wreszcie Wrocław, który jak wszyscy wiemy, nie ma już miejskich murów i nie zamyka się w nich. To ostatnie także

przypomina nam symbolicznie, że jesteśmy częścią Dolnego Śląska i jesteśmy wezwani do współodpowiedzialności za cały region.

Odpowiedzialność. To słowo, z którym chcę Państwa tutaj zebranych, w tym także siebie, dzisiaj pozostawić. Odpowiedzialność za obietnice składane mieszkańcom, odpowiedzialność za Wrocław i stojące przed nim wyzwania, odpowiedzialność przede wszystkim za wrocławianki i wrocławian, za wszystkich, którzy chcą nasze miasto współtworzyć, niezależnie skąd pochodzą, w co wierzą, na kogo głosowali. Proszę Państwa, mówiąc, że Wrocław to nasza wspólna sprawa, mam tak naprawdę na myśli to, że Wrocław to nasza wspólna odpowiedzialność. W ramach tej odpowiedzialności cały czas zmieniamy Wrocław. Skalę tych zmian w pełni ocenimy z perspektywy najbliższych pięciu, czy nawet dziesięciu lat — w takiej bowiem perspektywie przygotowujemy choćby Wieloletni Plan Inwestycyjny, który definiuje kierunki rozwoju Wrocławia. Spójrzmy jednak na ostatnie dni i tygodnie: w sobotę ulicą Habską pojechała przywrócona po kilkunastu latach linia tramwajowa numer 16, dzisiaj, dla poprawienia bezpieczeństwa w Rynku i jego okolicach, otworzyliśmy na nowo posterunek Straży Miejskiej w Sukiennicach, tuż obok budynku Ratusza. Także dzisiaj ogłosimy przetarg na basen na wrocławskim Brochowie. Ta służąca wszystkim mieszkańcom Wrocławia inwestycja w istotny sposób zmieni oblicze także całej dzielnicy. Powstaną nowe szkoły w Lipie Piotrowskiej, przy ulicach Asfaltowej, Cynamonowej i Zwycięskiej. Rozbudujemy o nowy pawilon sportowy szkołę na Osobowicach. Cztery szkoły zostaną wyposażone w nowoczesne pracownie. Inwestycje w edukację to w szczególny sposób inwestycje w przyszłość Wrocławia. Podjąłem decyzję o utworzeniu parku Krzyckiego, który stanie się przestrzenią wypoczynku dla mieszkańców. Zakupiliśmy 50 nowoczesnych autobusów i 10 tramwajów, które jeszcze w tym roku wyjadą na wrocławskie ulice. Trwają prace nad remontami torowisk, do 31 sierpnia zakończymy wymianę rozjazdów na placu Legionów, a potem rozpoczniemy na placu Dominikańskim i na skrzyżowaniu ulic Świdnickiej i Piłsudskiego, kompleksowo remontujemy torowisko przy ul. Ślężnej, produkujemy 17 nowych rozjazdów, które w ciągu dwóch lat poprawią jakość transportu torowego. MPK rozpoczęło także odbudowywanie zakładu torowego, aby sprawniej reagować na potrzeby infrastruktury tramwajowej. Te duże i te drobne inwestycje to wszystko elementy, które zapisujemy w historii Wrocławia naszych czasów. O niektórych niedługo nie będziemy już pamiętać, ale dzięki nim wszystkim zmienia się Wrocław, zmienia się życie jego mieszkańców.

Uzbrójmy się w naszej pracy w cierpliwość i umiejętność spojrzenia za siebie. Zawsze bowiem widzimy kolejne zadania do wykonania i kolejne problemy do rozwiązania. To dobrze. Dla tych spraw zostaliśmy wybrani. Ale równie ważne, żebyśmy potrafili spojrzeć na to, co udało nam się zrobić, żebyśmy potrafili mówić także o tym. Musimy być świadomi, że nie wszystko da się zrealizować natychmiast. Niezależnie od tego, kto będzie władzę sprawował, nie przyspieszy czasu, a wielu rzeczy po prostu nie da się zrealizować w tym samym momencie. Miasto — każde miasto, ale szczególnie tak duże miasto jak Wrocław — nigdy nie będzie skończonym projektem. To także coś, co mogliśmy zaobserwować podczas naszego dzisiejszego spaceru. Niech wyjdzie z niego jeszcze jedna nauka — duże projekty wymagają od nas patrzenia szerszego niż osiedle, dzielnica czy okręg wyborczy. Musimy umieć nadawać sprawom priorytety i rozmawiać z mieszkańcami, pokazując, że na niektóre rzeczy wszyscy musimy trochę poczekać.

Jest jeszcze jedna bardzo istotna przestrzeń, którą musimy zauważyć. Dzisiaj oczy wielu ludzi zwracają się na samorząd. Myślę, że szukają w nim ucieczki od konfliktu, którego są, jak my wszyscy, świadkami w przestrzeni publicznej i który obserwują w mediach. Szukają wśród nas, samorządowców, nowego stylu, nowego języka, nowej wizji Polski. To wielkie zobowiązanie. Mówiliśmy o nim w Gdańsku podczas Święta Wolności, mówiliśmy we Wrocławiu podczas Kongresu Regionów. Czujemy tę odpowiedzialność i chcemy jej sprostać. Ufam, że podobnie wszyscy Państwo. Oczywiście, że to wymaga wyjścia ze strefy komfortu, odwagi do samodzielnego szukania odpowiedzi na problemy miasta nie w instrukcjach przekazanych przez przełożonych, ale w naszych głowach i w sercach. Tak, także w sercach, które muszą bić dla Wrocławia.

Jeśli to wezwanie podejmiemy, to jestem, proszę Państwa, przekonany, że dobrze spełnimy nadzieje pokładane w naszym odcinku wielowiekowej sztafety, ale zapiszemy się także w historii miasta i kraju, jako ci, którzy pracowali dla dobra wszystkich. Nie bójmy się prosić o narzędzia prawne i finansowe do tej pracy. Sami się do niej zgłosiliśmy, startując w wyborach, zostaliśmy do niej wybrani głosami Wrocławian, nie możemy się przed nią cofnąć, nie możemy z niej zrezygnować. I musimy być w niej gotowi do współpracy z każdym, kto dobrze myśli o przyszłości naszego miasta i naszego kraju. Proszę Państwa, wiem, że jeżeli na pierwszym miejscu w naszej pracy postawimy dobro mieszkańców Wrocławia i o nim będziemy pamiętać, wtedy wszystko inne będzie na swoim miejscu i możemy być spokojni o to, jaki Wrocław prześlemy naszym następcom. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz:

Przystępujemy do części obrad związanej z przyznaniem tytułu Honorowego Obywatela Wrocławia. Tytuł *Civitate Wratislaviensi Donatus* nadawany jest dla wyróżnienia osób szczególnie zasłużonych dla Wrocławia. Po raz pierwszy Rada Miejska Wrocławia przyznała tytuł honorowego obywatela miasta w 1993 roku. W dniu 11 kwietnia 2019 roku Rada Miejska Wrocławia przyznała tytuł „*Civitate Wratislaviensi Donatus*” Pani Oldze Tokarczuk.

Olga Tokarczuk — powieściopisarka, eseistka, poetka, autorka scenariuszy. Absolwentka psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Autorka powieści: „Podróż ludzi Księżki”, „E.E.”, „Prawiek i inne czasy”, „Dom dzienny, dom nocny”, „Ostatnie historie”, „Anna In w grobowcach świata”, „Bieguni”, „Prowadź swój pług przez kości umarłych”, „Księgi Jakubowe” oraz opowiadań i esejów. Laureatka wielu nagród, w tym m.in. Nagrody Fundacji im. Kościelskich przyznanej w 1997 roku oraz Paszportu „Polityki” w 1997 roku, Nagrody Kulturalnej Śląska w 2003 roku, Uznamskiej Nagrody Literackiej 2012 roku oraz słoweńskiej Nagrody Literackiej Europy Środkowej — Vilenica w 2013 roku. Pięciokrotnie nominowana do Literackiej Nagrody Nike, którą odbierała dwukrotnie: w 2008 roku za powieść „Bieguni” i w 2015 roku za „Księgi Jakubowe”. Za „Dom dzienny, dom nocny” otrzymała prestiżową nagrodę *Brücke BerlinPreis* w 2002 roku i była nominowana do *International IMPAC Dublin Literary Award* w 2004 roku. Pierwsza Polka — laureatka *Man Booker International Prize* za angielskie wydanie powieści „Bieguni” w 2018 roku. Finalistka pierwszej międzynarodowej edycji najważniejszej amerykańskiej nagrody literackiej *National Book Award* 2018 roku. Laureatka Nagrody im. Jana Michalskiego za „Księgi Jakubowe”. Za sprawą książki „Prowadź swój pług przez kości umarłych” ponownie znalazła się w finale *Man Booker International Prize* 2019 roku. Jej książki tłumaczono na ponad 30 języków, m.in. angielski, francuski, niemiecki, hiszpański, włoski, szwedzki, rosyjski, turecki, chiński i japoński. Niektóre utwory doczekały się inscenizacji teatralnych, m.in. „Prawiek i inne czasy” (dwukrotnie w reżyserii Sebastiana Majewskiego i Piotra Tomaszuka), „E.E.” (w Teatrze Telewizji, w reżyserii Marii Zmarz-Koczanowicz), „Księgi Jakubowe” (w Teatrze Powszechnym w Warszawie, w reżyserii Eweliny Marciniak). Stworzono również adaptacje filmowe jej utworów, jak „Żurek” w reżyserii Ryszarda Brylskiego i „Aria Diva” na kanwie opowiadania „Ariadna na Naksos” w reżyserii Agnieszki Smoczyńskiej. W 2017 roku na podstawie scenariusza pisarki i książki „Prowadź swój pług przez kości umarłych” powstał film „Pokot” w reżyserii Agnieszki Holland. Rok później premierę miała opera „Ahat ili. Siostra bogów”, do której libretto autorka napisała na podstawie własnej powieści „Anna In w grobowcach świata”, a muzykę skomponował Alek Nowak. W 2006 roku Olga Tokarczuk wybrała Wrocław na jeden ze swoich dwóch domów. To jedyne duże miasto — jak powiedziała, odbierając w 2016 roku tytuł Ambasadora Wrocławia — w którym mogłaby zamieszkać. Dziś jest najbardziej rozpoznawalną pośród żyjących artystek i artystów obywatelką Wrocławia w sztuce światowej, a także najchętniej znaną

za granicą polską pisarką. W 2018 roku została wyróżniona Złotą Odznaką Honorową Wrocławia „Wrocław z wdzięcznością — Wratislavia Grato Animo”.

Zapraszam Panią Olgę Tokarczuk, a Pana Prezydenta proszę o wspólne wręczenie dyplomu autorstwa wrocławskiego artysty grafika i profesora Akademii Sztuk Pięknych — Przemysław Tyszkiewicza.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: W tej części obrad przedstawieni i uhonorowani zostaną laureaci Nagrody Wrocławia. Nagrodę Wrocławia Rada Miejska przyznaje osobom i instytucjom za całokształt ich pracy na rzecz miasta. Rada Miejska Wrocławia w dniu 11 kwietnia 2019 roku postanowiła o przyznaniu sześciu Nagród Wrocławia. Pierwszą z nich otrzymuje Pan Paweł Banaś. Proszę Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej Wrocławia Panią Dorotę Galant o odczytanie laudacji.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Pani Dorota Galant:

Paweł Banaś — historyk sztuki, kulturoznawca, twórca działu sztuki współczesnej w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, nauczyciel akademicki, kurator wystaw oraz kolekcjoner. Urodził się we Lwowie, z którego wyjechał w 1943 roku. Do Wrocławia przybył w 1946 roku wraz z rodzicami, Zofią i Tadeuszem Banasiami. Jego ojciec był jednym z założycieli Polskiego Radia we Wrocławiu. Egzamin maturalny złożył w 1958 roku w V Liceum Ogólnokształcącym, a w latach 1959–1964 studiował historię sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim. Swoją karierę zawodową zaczął od pracy w dziale kulturalno-oświatowym Muzeum Narodowego, wtedy nazywanym Muzeum Śląskim. Następnie przeszedł do działu rzeźby. Tworzył dział polskiej sztuki współczesnej oraz pierwszą stałą powojenną ekspozycję polskiej sztuki najnowszej. W latach 1972–2011 związany był zawodowo z macierzystą uczelnią. Był współorganizatorem pierwszych w Polsce studiów kulturoznawczych, wieloletnim kierownikiem Zakładu Problemów Kultury Artystycznej w Instytucie Kulturoznawstwa. Stopień doktora uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1969 roku za pracę poświęconą śląskiej architekturze protestanckiej XVII wieku, habilitował się w 1978 roku, a tytuł profesora zwyczajnego otrzymał w 1992 roku. Jest autorem licznych artykułów i książek poświęconych zagadnieniom rzemiosła artystycznego, zwłaszcza dziejom ceramiki i szkła, m.in. „Polskie współczesne szkło i ceramika”, „Szkło huty Niemen”, „Secesja w zbiorach polskich”, a także kulturowym aspektem funkcjonowania karty pocztowej: „Orbis Pictus. Świat dawnej karty pocztowej”, „Oswajanie Ziemi Zachodnich. Dolny Śląsk na pocztówkach pierwszej powojennej dekady”. Jego badania i publikacje dotyczące aksjosemiotyki karty pocztowej były w skali Polski pionierskie i zainicjowały kulturoznawcze studia nad różnego rodzaju drukami ulotnymi. Profesor Banaś jest animatorem wielu przedsięwzięć wystawienniczych promujących wrocławskie środowisko artystyczne. Był kuratorem kilku wystaw indywidualnych w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, propaguje osiągnięcia wrocławskiego szkła i ceramiki artystycznej, publikując artykuły i teksty krytyczne poświęcone polskiemu współczesnemu obliczu obu tych dyscyplin. Z zamiłowania jest kolekcjonerem. W obszarze jego zainteresowania znajduje się zarówno rzemiosło artystyczne doby secesji, współczesna ceramika i szkło artystyczne, rzeźba ludowa, jak i dawne karty pocztowe i inne druki ulotne. Swoimi zbiorami dzielił się z publicznością, prezentując je w ramach rozmaitych wystaw organizowanych we wrocławskich placówkach, m.in. w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, gdzie odbyła się pierwsza w Polsce wystawa dawnej pocztówki „Świat w wymiarze 10 na 15” w roku 1987, a także w Muzeum Poczty i Telekomunikacji (wystawa „Pasjans z samych serc”), w Centrum Kultury Zamek (wystawa „Pocztówki świąteczne z kolekcji prof. Pawła Banasia”) i w Wojewódzkiej Miejskiej Bibliotece Publicznej (wystawa „Obrazki z nut”). Profesor Banaś jest członkiem rad naukowych Muzeów Narodowych we Wrocławiu i Poznaniu oraz Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze. W 2018 roku został uhonorowany Złotym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis.

Zapraszam Pana Pawła Banasia, a Pana Prezydenta oraz Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia proszę o wspólne wręczenie dyplomu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Nagrodę Wrocławia otrzymuje Pan Józef Kazimierz Jagielski. Proszę Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia, Pana Bartłomieja Ciążyńskiego o odczytanie laudacji.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Bartłomiej Ciążyński:

Józef Kazimierz Jagielski — lekarz, uczony, współtwórca ośrodka elektrokardiologii oraz badań genetycznych we Wrocławiu. Po ukończeniu studiów na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu, w 1966 roku został adiunktem w Zakładzie Patofizjologii, a następnie w Instytucie Immunologii i Terapii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu. Stopień doktora uzyskał na Akademii Medycznej w 1966 roku, habilitował się w 1970 roku, tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1980 roku, a tytuł profesora zwyczajnego w 1992 roku. Na kierownika Katedry Patofizjologii został powołany w 1987 roku. W pracach doktorskiej i habilitacyjnej przedstawił ewolucję elektrokardiogramów i wektokardiogramów u noworodków. W zespołach przez niego kierowanych prowadzono badania z dziedziny elektrokardiologii, elektrofizjologii, genetyki, biocybernetyki i krzepliwości krwi. Do jego najważniejszych osiągnięć należy m.in. wykazanie multipolowej natury pola elektrycznego serca, wprowadzenie metody mapingu serca oraz komputerowego badania wywołanych potencjałów słuchowych i wzrokowych, a także zorganizowanie Ośrodka Elektronicznej Techniki Obliczeniowej i rozwinięcie poradnictwa genetycznego. Pod kierownictwem prof. Jagielskiego w Katedrze Patofizjologii intensywnie rozwijała się genetyka medyczna, a do programu nauczania wprowadzono nowy przedmiot — genetykę kliniczną. Badania naukowe w zakresie genetyki prowadzono w kilku kierunkach, m.in. genetyki klinicznej, zastosowania metod matematycznych do analizy chromosomów i DNA, badań genetycznych w chorobach nowotworowych, a także mutagenyzy i molekularnych analiz DNA. W 1991 roku pod kierunkiem prof. Jagielskiego zostały zapoczątkowane pionierskie w Polsce badania powierzchniowego mapingu potencjałów serca, natomiast w 2001 roku uruchomiona została — we współpracy z dr. hab. Tadeuszem Doboszem — Pracownia Genetyki Serca, zajmująca się wykrywaniem mutacji w uwarunkowanych genetycznie chorobach serca. Profesor Jagielski jest autorem i współautorem ponad 400 prac naukowych kazuistycznych i poglądowych (w tym 65 w językach obcych), a także opracowań w renomowanych polskich i zagranicznych czasopismach naukowych. Jest współautorem podręcznika „Wykłady z patofizjologii”, wielotomowej monografii „Problemy biocybernetyki i inżynierii biomedycznej”, a także książek „Patofizjologia” i „Elektrokardiologia”. Jest członkiem Zarządu Międzynarodowego Towarzystwa Elektrokardiologii, a także honorowym członkiem Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Przez dwie kadencje przewodniczył posiedzeniom Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego WTN. Za swoją działalność otrzymał liczne odznaczenia i wyróżnienia, m.in. w 1970 roku nagrodę naukową I stopnia Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk, w 1973 roku zespołową nagrodę I stopnia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, w 1979 roku Złoty Krzyż Zasługi, w 1986 roku Medal Komisji Edukacji Narodowej, w 1992 roku Medal Towarzystwa Internistów Polskich, w 1995 roku Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz w 2005 roku Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Zapraszam Pana Józefa Kazimierza Jagielskiego, a Pana Prezydenta oraz Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia proszę o wspólne wręczenie dyplomu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Nagrodę Wrocławia otrzymuje Pan Andrzej Kübler. Proszę Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia, Pana Łukasza Olberta o odczytanie laudacji.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Andrzej Kübler — lekarz specjalista anestezjologii, intensywnej terapii i medycyny paliatywnej, uczony i nauczyciel akademicki, profesor na Uniwersytecie Medycznym im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, wieloletni kierownik Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. Jana Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu. Urodził się w Łańcucie. Po maturze rozpoczął studia na Akademii Medycznej we Wrocławiu, dyplom lekarza otrzymując w 1970 roku. Rok później rozpoczął pracę w kierowanej przez prof. Antoniego Arońskiego Katedrze i Klinice Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Tam spędził kolejne lata życia zawodowego, przechodząc dalsze etapy kariery naukowej i zdobywając stopnie doktora nauk medycznych w 1976 roku i doktora habilitowanego w 1984 roku. Tytuł profesora zwyczajnego otrzymał w 2004 roku. Przez 27 lat, od 1989 roku, kierował Katedrą i Kliniką Anestezjologii i Intensywnej Terapii. W latach 1993–1999 był prorektorem wrocławskiej Akademii Medycznej. Głównym kierunkiem zainteresowań prof. Küblera są ciężkie zakażenia, w tym sepsa oraz medycyna bólu. W dziedzinie tej jest uznanym autorytetem. W 1991 roku stworzył pierwszą w regionie wielodyscyplinarną Poradnię Leczenia Bólu, a w 1992 roku — jeden z pierwszych w kraju zespołów zintegrowanego leczenia bólu pooperacyjnego — Pooperacyjny Serwis Bólowy. W 2016 roku zastąpił jako kierownik zespołu, który doprowadził do szczęśliwego rozwiązania ciąży pacjentki z objawami śmierci mózgu, czego dokonano w piątym miesiącu ciąży. Przez 6 lat pełnił funkcję prezesa Polskiego Towarzystwa Anestezjologii i Intensywnej Terapii. W 1999 roku otrzymał godność członka honorowego tego Towarzystwa. Ponadto jest członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Zakażeń Szpitalnych i Polskiego Towarzystwa Badania Bólu. W latach 1998–2001 był specjalistą krajowym w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii, a w latach 2013–2016 — w dziedzinie intensywnej terapii. Jest promotorem 40 prac doktorskich i opiekunem 8 habilitacji. Jest też recenzentem dorobku naukowego 14 profesorów, 16 przewodów habilitacyjnych i 31 prac doktorskich. Jest autorem i współautorem 637 publikacji, w tym autorem 1 podręcznika, redaktorem 5 podręczników, a także redaktorem tłumaczeń 10 podręczników. Odebrał liczne staże i wykładał w ośrodkach zagranicznych w USA, Niemczech, Szwecji, Chinach, Austrii, Hiszpanii, Czechach, Słowacji, Rosji i na Węgrzech. Jest członkiem szeregu towarzystw naukowych, a także członkiem komitetów redakcyjnych i naukowych wielu czasopism. W latach 1998–2008 był redaktorem naczelnym czasopisma „Medycyna Intensywna i Ratunkowa”, a w latach 2008–2012 czasopisma „Sepsis”. Przez 25 lat organizował coroczne konferencje „Postępy w anestezjologii i intensywnej terapii” w Zamku Książ, a przez 18 lat „Zamkowe spotkania z anestezjologią, intensywną terapią i toksykologią kliniczną”, które odbywały się w różnych zamkach Podkarpacia. Jest zwolennikiem leczenia bólu w sposób interdyscyplinarny i zintegrowany. Uważa, że wprowadzenie w 2017 roku zapisu o prawie każdego pacjenta do leczenia bólu do Ustawy o prawach pacjenta stanowi jedno z największych osiągnięć prawodawstwa medycznego w Polsce XXI wieku. Zapraszam Pana Andrzeja Küblera, a Pana Prezydenta i Przewodniczącego Rady proszę o wspólne wręczenie dyplomu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Nagrodę Wrocławia otrzymuje Pan Andrzej Maria Turkiewicz. Proszę Przewodniczącego Komisji Nominacyjnej Pana Bohdana Aniszczuka o odczytanie laudacji.

Przewodniczący Komisji Nominacyjnej Bohdan Aniszczuk:

Andrzej Maria Turkiewicz — działacz społeczny i wolontariusz od wielu lat aktywnie działający na rzecz mieszkańców Wrocławia. Wychował się w domu, w którym pochodzący ze Stanisławowa koło Lwowa rodzice pielęgowali polskie tradycje patriotyczne. Ojciec służył w 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej, a mama prowadziła tajne nauczanie. To ona zaszczerpiła w synu pasję społecznika. W latach edukacji szkolnej działał w Związku Harcerstwa Polskiego. Liceum oraz szkołę muzyczną w klasie akordeonu ukończył w Tarnowie. W liceum założył zespół big-beatowy,

co wówczas groziło wydaleniem ze szkoły. Studia rozpoczął w 1966 roku w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu. Ukończył również rybołówstwo śródlądowe na Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Będąc studentem, brał udział w strajku podczas wydarzeń marcowych w 1968 roku, pełnił funkcję kierownika artystyczno-programowego w Związku Studentów Polskich, a we wrocławskim Pałacyku organizował spotkania integracyjne dla studentów wszystkich uczelni Wrocławia. Wraz z zespołem naukowym kierowanym przez prof. Ryszarda Badurę na przełomie lat 80. i 90. stworzył pierwszą w Polsce przewoźną klinikę ortopedii dla dużych zwierząt. Współorganizował koncerty wykonawców jazzu tradycyjnego podczas festiwalu Jazz nad Odrą. Uczestniczył w działaniach Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, w którym prowadził i współtworzył programy sportowe oraz rekreacyjne skierowane do dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Organizował i prowadził — przy wykorzystaniu własnego sprzętu rekreacyjnego i muzycznego — spotkania dla mieszkańców wrocławskich domów pomocy społecznej. Angażował się także na innych polach, organizując i prowadząc m.in. benefisy oraz spotkania wielkanocne i wigilijne z udziałem ks. kard. Henryka Gulbinowicza, plenerowe spotkania ze środowiskiem Armii Krajowej oraz spotkania z udziałem przedstawicieli społeczności romskiej z Brochowa. Organizował kolonie i półkolonie dla dzieci z ubogich rodzin. Był również organizatorem Ogniska Muzycznego dla dzieci niepełnosprawnych i ze specjalnymi potrzebami pedagogicznymi. Podczas powodzi w 1997 roku koordynował pracę wolontariuszy w kilku punktach Wrocławia, a obecnie jest wolontariuszem i współpracownikiem Centrum ds. Katastrof i Klęsk Żywiolowych TRATWA. Od 1998 roku pracuje na rzecz seniorów. Wspólnie z komendantem wojewódzkim policji zorganizował Akademię „Bezpieczny Senior”. Ponadto od lat jest zaangażowany w animację i rozwój życia kulturalnego pensjonariuszy domów pomocy społecznej, hospicjów, szpitali oraz innych środowisk senioralnych. Kreuje i realizuje wiele rozmaitych inicjatyw w tym zakresie, m.in. programy „Wakacje w miejscu pobytu” i „Otwarte serca, otwarte gabinety”, turniej tańca „Senior Star”, Senioralne Przeglądy Małych Form Teatralnych oraz Festiwal Amatorskiej Twórczości Seniorów. W planach ma realizację kolejnych projektów na rzecz seniorów. Za swoją działalność otrzymał wiele nagród i wyróżnień, m.in. Srebrny Medal za Zasługi dla Policji, przyznany w 2005 roku przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Zapraszam Pana Andrzeja Marię Turkiewicza, a Pana Prezydenta i Przewodniczącą Rady proszę o wspólne wręczenie dyplomu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Nagrodę Wrocławia otrzymuje Polskie Towarzystwo Numizmatyczne Oddział we Wrocławiu. Proszę Wiceprzewodniczącego Komisji Kultury i Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej Wrocławia, Pana Roberta Pieńkowskiego o odczytanie laudacji.

Wiceprzewodniczący Komisji Kultury i Współpracy z Zagranicą Robert Pieńkowski:

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne — pod obecną nazwą funkcjonuje od 1991 roku, jednak za początek zorganizowanego ruchu numizmatycznego w stolicy Dolnego Śląska przyjmuje się dzień 15 stycznia 1949 roku. To właśnie wtedy odbyło się pierwsze zebranie Sekcji Numizmatycznej powołanej na wniosek dr. Mariana Haisiga oraz inż. Tadeusza Kałkowskiego przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. Podstawowa aktywność wrocławskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego im. Joachima Lelewela obejmuje działalność badawczo-naukową, edukacyjną, wydawniczą, kolekcjonerską i popularyzatorską. W zakresie odkryć i konserwacji zabytków numizmatycznych oraz ich inwentaryzacji wrocławski oddział PTN współpracuje z różnymi placówkami muzealnymi, towarzystwami archeologicznymi i historycznymi, m.in. z Muzeum Miejskim Wrocławia, Zakładem Narodowym im. Ossolińskich oraz Muzeum Narodowym we Wrocławiu, a także z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Polską Akademią Nauk. Wraz z domami aukcyjnymi i ośrodkami muzealnymi zwalcza nadużycia i fałszerstwa numizmatyczne. Poza systematyczną działalnością statutową, członkowie PTN od 1988

roku wydają czasopismo „Wrocławskie Zapiski Numizmatyczne”, które jest kontynuacją pierwszego w powojennej Polsce specjalistycznego periodyku wydawanego od 1949 roku pt. „Zapiski Numizmatyczne”. Oddział podejmuje ponadto działalność na rzecz rozwoju świadomości historycznej oraz znajomości złożonych losów Śląska i Wrocławia, m.in. poprzez emisję medali z serii „Książęta piastowscy Śląska”. Działalność statutowa wrocławskich numizmatyków obejmuje swoim zasięgiem przede wszystkim cały Dolny Śląsk, ale jednocześnie oddział propaguje zagadnienia numizmatyki polskiej i śląskiej poza granicami Polski, współpracując m.in. z takimi instytucjami jak Moravské Zemské Muzeum w Brnie oraz Universität Wien — Institut für Numismatik und Geldgeschichte. W kalendarzu najważniejszych wydarzeń wrocławskiego oddziału PTN znajdują się m.in. organizowane w cyklu dwuletnim Międzynarodowe Sympozja Numizmatyczne SymNum, a także coroczne uroczyste obchody Święta Numizmatyka, tzw. Kołatajki. Zapraszam Pana Kazimierza Chorosa — Prezesa Zarządu Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego Oddział we Wrocławiu, a Pana Prezydenta oraz Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia proszę o wspólne wręczenie dyplomu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Nagrodę Wrocławia otrzymuje Regionalna Rada Olimpijska we Wrocławiu. Proszę Wiceprzewodniczącego Komisji Edukacji i Młodzieży Rady Miejskiej Wrocławia, Tomasza Motykę o odczytanie laudacji. Pan Tomasz Motyka to również olimpijczyk — jako szpadzista zdobył srebrny medal na igrzyskach olimpijskich w Pekinie w turnieju drużynowym.

Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji i Młodzieży Tomasz Motyka:

Regionalna Rada Olimpijska we Wrocławiu — stowarzyszenie kultury fizycznej działające od 23 czerwca 1994 roku i w 2019 roku obchodzące jubileusz 25-lecia istnienia połączony z obchodami stulecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego, który powstał w Krakowie 12 października 1919 roku. Regionalna Rada Olimpijska we Wrocławiu zrzesza przede wszystkim olimpijczyków, którzy reprezentowali Dolny Śląsk podczas letnich i zimowych igrzysk olimpijskich w okresie powojennym, począwszy od igrzysk rozegranych w Londynie w 1948 roku. Dolnośląska rodzina olimpijska liczy 197 sportowców, spośród których 167 brało udział w igrzyskach letnich, a 30 — w zimowych. W sumie sportowcy z Dolnego Śląska startowali w 23 konkurencjach na olimpiadach letnich i w 5 konkurencjach na zimowych, zdobywając 35 medali olimpijskich. Celem działalności Regionalnej Rady Olimpijskiej jest propagowanie i krzewienie idei olimpijskiej zgodnie z tradycją polskiego i międzynarodowego ruchu olimpijskiego oraz kartą olimpijską i zasadą rywalizacji w duchu fair play. Zadania te Rada realizuje poprzez organizację spotkań z młodzieżą w szkołach i klubach olimpijczyka na Dolnym Śląsku, organizację rodzinnych pikników olimpijskich i zachęcanie dorosłych i dzieci do uprawiania sportu, popularyzację olimpijskich dyscyplin sportowych, udział w sportowych imprezach charytatywnych organizowanych na rzecz popularyzacji krwiodawstwa, pomocy osobom chorym, popularyzację sportu wśród osób niepełnosprawnych fizycznie i intelektualnie, uczestniczenie w programach wychowania poprzez sport młodzieży trudnej, a także popularyzację i przypominanie sylwetek dolnośląskich olimpijczyków i ich osiągnięć. Od 18 lat trwa współpraca pomiędzy Regionalną Radą Olimpijską we Wrocławiu a Uniwersytetem Wrocławskim, która zaowocowała wieloma cennymi, także w skali kraju, inicjatywami, m.in. okolicznościowymi spotkaniami, sesjami naukowymi, wspólnie organizowanymi Dniami Olimpijczyka, w tym także ogólnopolskimi. Dobra współpraca łączy także Radę z wrocławską Akademią Wychowania Fizycznego, której absolwentami jest wielu olimpijczyków. Regionalna Rada Olimpijska szczególnie aktywna jest na polu przekazywania młodym ludziom uniwersalnych wartości, których uczy sport. Zaświadczają o nich członkowie Rady, jak choćby szefujący jej czterokrotny olimpijczyk, najlepszy polski koszykarz w historii tej dyscypliny, Mieczysław Łopatka, uhonorowany w 2013 roku Nagrodą Wrocławia, czy wiceprezes Rady, dwukrotna złota medalistka

olimpijska w strzelectwie i laureatka Nagrody Wrocławia w 2001 roku, Renata Mauer-Różańska. Dolnośląscy olimpijczycy to nie tylko wybitni sportowcy, ale i ludzie realizujący się na innych polach niż sport — cenieni pracownicy, uczeni, działacze społeczni i samorządowi. Radnymi Rady Miejskiej Wrocławia byli Renata Mauer-Różańska i Paweł Rańda. Poprzez organizowanie rozmaitych przedsięwzięć pracują na rzecz promocji Wrocławia w kraju i poza jego granicami. O znaczeniu i pozycji Regionalnej Rady Olimpijskiej we Wrocławiu świadczy fakt, że władze Polskiego Komitetu Olimpijskiego uznały ją za najlepiej i najefektywniej działającą Radę w skali całego kraju. Zapraszam Pana Mieczysława Łopatkę i Panią Renatę Mauer-Różańską a Pana Prezydenta i Przewodniczącego Rady proszę o wspólne wręczenie dyplomu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz:

Przechodzimy do kolejnej części obrad, w trakcie której zostanie wręczona Złota Odznaka Honorowa Wrocławia i Nagrody Prezydenta Wrocławia. Informacje o odznace i Sylwetki nagrodzonych Nagrodami Prezydenta przedstawi Pan Sylwester Zabienny — Zastępca Dyrektora Biura Prezydenta Wrocławia.

Zastępca Dyrektora Biura Prezydenta Sylwester Zabienny: Dzień dobry! Szanowni Państwo! Na dzisiejszej sesji Pan Prezydent odznaczy jedną osobę Złotą Odznaką Honorową Wrocławia oraz wręczy pięć Nagród Prezydenta Wrocławia. Pozwolę Państwu, że w kilku słowach przybliżę Państwu informacje o samym odznaczeniu. Rada Miejska Wrocławia 21 stycznia 2016 roku przyjęła uchwałę w sprawie ustanowienia Odznaki Honorowej Wrocławia, ustalenia jej wzoru oraz zasad i trybu nadawania i noszenia. Odznaka Honorowa Wrocławia Wratislavia Grato Animo — „Wrocław z wdzięcznością” jest zaszczytnym honorowym odznaczeniem rangi samorządowej, przyznawanym za zasługi w działalności publicznej na rzecz rozwoju Wrocławia. Wyróżniamy trzy stopnie Odznaki: I stopnia — Złotą, II stopnia — Srebrną, III stopnia — Brązową. Odznaki nadaje Prezydent Wrocławia po zasięgnięciu opinii Konwentu Odznaki. Konwent zaopiniował wniosek o nadanie Złotej Odznaki Honorowej jednogłośnie pozytywnie. Dodam, że autorem odznaki jest prof. Jacek Dworski. Szanowni Państwo! Przechodzimy zatem do nadania Odznaczenia. Odznakę Honorową Wrocławia I stopnia za postawę społeczną oraz działalność na rzecz Wrocławia otrzymuje Pan Profesor Roman Duda. Proszę Pana Jacka Sutryka, Prezydenta Wrocławia o odczytanie laudacji.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: Zanim odczytam laudację, na moment złamię konwencję. Szanowni Państwo! Po mojej prawej, a Państwa lewej stronie są nasi młodzi przyjaciele z Młodzieżowej Rady Miasta. Proszę, nagrodźmy ich dużymi brawami za to, że nam pomagają, a kiedyś nas zastąpią. Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Profesorze, to dla mnie prawdziwy zaszczyt i honor, że u progu mojej prezydentury mogę wygłosić laudację właśnie w związku z Pana osobą.

Roman Duda — profesor, matematyk, działacz opozycji demokratycznej, uczestnik obrad Okrągłego Stołu, senator I kadencji, podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego. Urodził się w 1935 roku w Starych Brodach. Jest absolwentem Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego (1956). W latach 1956—1961 pracował w Instytucie Matematycznym Uniwersytetu Wrocławskiego, a po obronieniu pracy doktorskiej w 1961 roku rozpoczął pracę w Instytucie Matematycznym Polskiej Akademii Nauk. Dwa lata później habilitował się, a w 1976 roku uzyskał tytuł profesora. Jest współautorem i sygnatariuszem petycji wrocławskich naukowców w obronie aresztowanych członków i współpracowników Komitetu Obrony Robotników. W 1978 roku był współzałożycielem Towarzystwa Kursów Naukowych i rozpoczął współpracę z Komitetem Samoobrony Społecznej KOR. Współtworzył nieformalną Radę Jedności, która stała się forum spotkań grup pozycyjnych. Był publicystą w „Biuletynie Dolnośląskim” oraz redaktorem wrocławskiego „Miesięcznika Społeczno-Politycznego Republika”. W 1980 roku powrócił na Uniwersytet i wstąpił do „Solidarności”. Od 1981 roku był ekspertem Regionu Dolny Śląsk na

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” oraz kierownikiem Zakładu Historii i Metodologii Matematyki Uniwersytetu Wrocławskiego. W 1982 roku został internowany. Współpracował z Arcybiskupim Komitetem Charytatywnym zajmującym się udzielaniem pomocy internowanym, aresztowanym oraz dokumentowaniem przejawów represji. W latach 1984–1985 pełnił funkcję dziekana Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego, z której — z przyczyn politycznych — został usunięty. W 1986 roku współtworzył Studium Społeczne Archidiecezji Wrocławskiej, a w 1988 roku został członkiem Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Był uczestnikiem obrad Okrągłego Stołu w podzespołe ds. nauki, oświaty i postępu technicznego oraz członkiem Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” (od 1989). W wyborach 1989 roku uzyskał mandat senatora RP. Był wiceprzewodniczącym Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, przewodniczącym Komisji Kultury, Środków Przekazu, Nauki i Edukacji Narodowej, członkiem Komisji Spraw Zagranicznych, współzałożycielem i pierwszym prezesem Fundacji Rozwoju Edukacji Narodowej, wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Pełnił funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej (1991–1993). W latach 1995–1999 był rektorem Uniwersytetu Wrocławskiego. Jest autorem i współautorem około 50 publikacji z topologii i historii matematyki. Był wielokrotnie odznaczany i wyróżniany, m.in. Nagrodą Polskiego Towarzystwa Matematycznego im. Stefana Banacha (1970), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1989), Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1998), Nagrodą im. Samuela Dicksteina (2009), Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2013).

Zastępca Dyrektora Biura Prezydenta Sylwester Zabiłny: Zapraszam Pana Profesora. Panie Prezydencie, proszę o wręczenie Złotej Odznaki Honorowej Wrocławia, a Państwa proszę o powstanie.

Zastępca Dyrektora Biura Prezydenta Sylwester Zabiłny: Szanowni Państwo! Przed nami wręczenie Nagród Prezydenta Wrocławia. Dodam jeszcze, że autorem statuetki jest wrocławski artysta, dr Michał Staszczak. Szanowni Państwo! Za tworzenie legendy polskiej muzyki jazzowej Nagrodę Prezydenta Wrocławia otrzymuje Pan Zbigniew Czwojda.

Zbigniew Czwojda (ur. 1949) — muzyk jazzowy, trębacz, kompozytor, aranżer pedagog. Urodził się w Górze Śląskiej. Tam stawiał swoje pierwsze muzyczne kroki, uczęszczając do Podstawowej Szkoły Muzycznej. W 1967 roku przeniósł się do Wrocławia i rozpoczął edukację w Państwowej Szkole Muzycznej II Stopnia. W 1976 roku związał się wrocławską Akademią Muzyczną, gdzie studiował w klasie trąbki, a po uzyskaniu dyplomu pracował na stanowisku asystenta. Karierę muzyka jazzowego rozpoczął od gry na trąbce w zespole Big Band Wrocław (1970–1975), a następnie w zespole Freedom (1971). Rok później wszedł w skład grupy Spisek Sześciu. W tym czasie dwukrotnie, w roku 1971 i 1974, zdobył nagrodę na festiwalu Jazz nad Odrą. W 1974 r., jako kompozytor i aranżer, rozpoczął czteroletnią współpracę ze Studiem Jazzowym Polskiego Radia w Warszawie. Dwa lata później (1976) został liderem grupy Crash. Wraz z zespołem zajął I miejsce w Międzynarodowym Konkursie Jazzowym na Festiwalu Jazzowym w San Sebastian. Koncertował w Skandynawii, występując w najlepszych klubach i na festiwalach jazzowych oraz w Hiszpanii, gdzie grał m.in. z Sonnym Rollinsem. W 1979 roku wyjechał do USA. Po powrocie (1980) przyjął propozycję współpracy z zespołem Sami Swoi, a w 1981 r. został liderem grupy. Od tego momentu zespół zaczął występować głównie w Europie Zachodniej, grał na najważniejszych festiwalach jazzowych Europy, m.in. finlandzkim Pori Jazz i holenderskim North Sea Jazz Festiwal, koncertował z Andrzejem Rosiewiczem czy Heleną Vondráčkovą. W roku 1990 zmieniła się nazwa zespołu na The New Sami Swoi, w 2002 na Czwojda Band, a do grupy dołączyli syn i córka muzyka. W tym samym czasie, wraz z żoną, Zbigniew Czwojda otworzył Wrocławską Szkołę Jazzu i Muzyki Rozrywkowej (1998), w której prowadzi wykłady oraz piastuje funkcję dyrektora. W 2000 r. został mianowany Prezesem Polskiego

Stowarzyszenia Jazzowego we Wrocławiu. W 2005 r. Zbigniew Czwojda otrzymał medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis. Zapraszam laureata, a Pana Prezydenta proszę o wręczenie Nagrody.

Zastępca Dyrektora Biura Prezydenta Sylwester Zabienny: Za działania na rzecz równouprawnienia osób z niepełnosprawnościami Nagrodę Prezydenta Wrocławia otrzymuje Pani Profesor Małgorzata Młynarska.

Małgorzata Młynarska (ur. 1952) — profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, logopeda, terapeuta zaburzeń mowy i myślenia, prezes Stowarzyszenia Twórców i Zwolenników Psychostymulacji, nauczyciel akademicki, kierownik Kwalifikacyjnych Studiów Podyplomowych Logopedycznych i Neurologopedii na Uniwersytecie Wrocławskim. Urodziła się w Pilźnie w województwie podkarpackim. Po ukończeniu studiów polonistycznych na UMCS w Lublinie (1976), przyjechała do Wrocławia. Przez kilkanaście lat pracowała jako logopeda z dziećmi niesłyszącymi, autystycznymi i upośledzonymi intelektualnie. Od 1990 roku, wraz z psychologiem dr. hab. Tomaszem Smereką, tworzy zespół logopedyczno-psychologiczny, który opracował, a także rozwija metodę terapeutyczną Dyna-Lingua M.S., nastawioną na rozwój mowy i myślenia dzieci, młodzieży oraz dorosłych z poważnymi zaburzeniami mowy. Jest kierownikiem studiów logopedycznych oraz twórcą Wrocławskiego Centrum Psychostymulacji. W 1998 roku uzyskała stopień doktora, w roku 2009 doktora habilitowanego. Jej książka „Autyzm w ujęciu psycholingwistycznym. Terapia dyskursywna a teoria umysłu” stała się podręcznikiem dla studentów i przewodnikiem dla rodziców dzieci autystycznych. Jest związana ze środowiskiem osób niepełnosprawnych, o których równouprawnienie nieprzerwanie zabiega. Od prawie 25 lat prowadzi zajęcia ze studentami i rodzicami dzieci niepełnosprawnych, a także terapię mowy oraz myślenia w formie zajęć indywidualnych i grupowych. Pragnąc przygotować swoich podopiecznych do pracy i samodzielnego życia, zaangażowała się w stworzenie miejsca bez barier — Klubokawiarni Cafe Równik. Wierzy, że w obsługiwanej przez podopiecznych Stowarzyszenia Twórców i Zwolenników Psychostymulacji Klubokawiarni, każdy osoba — zarówno sprawna, jak też ta z niepełnosprawnością — znajdzie miejsce dla siebie. Szanowna Pani Profesor, zapraszam, a Pana Prezydenta proszę o wręczenie Nagrody.

Zastępca Dyrektora Biura Prezydenta Sylwester Zabienny: Pozwolą Państwo, że zaprezentuję dokonania kolejnego laureata. Za pracę na rzecz osób zmarginalizowanych i wykluczonych społecznie Nagrodę Prezydenta Wrocławia otrzymuje Pan Andrzej Jacek Ptak.

Andrzej Jacek Ptak (ur. 1966) — jeden z pierwszych w Polsce działaczy na rzecz osób wykluczonych oraz znajdujących się w sytuacji bezdomności. Autor i kierownik społecznego eksperymentu „MiserArt — strefa kreatywna w labiryncie wykluczenia”. Kierownik domu integracji, prezes Fundacji „Homo Sacer”, koordynator streetworkingu, kierownik ulicznego ambulatorium, były członek zarządu głównego TPBA, koła wrocławskiego TPBA. Kierownik wrocławskich placówek dla osób bezdomnych. Jeden z najbliższych współpracowników inicjatora i współzałożyciela Towarzystwa Pomocy — ks. Jerzego Adama Marszałkowicza. Urodził się w Strzegomiu. W wieku 17 lat jako wolontariusz zamieszkał w pierwszym w Polsce schronisku dla bezdomnych przy ul. Lotniczej we Wrocławiu. Po ukończeniu liceum organizował, a następnie kierował schroniskiem dla bezdomnych im. św. Brata Alberta w miejscowości Szczodre koło Wrocławia. W 2013 roku, wspólnie ze środowiskiem medycznym, m.in. z prof. Eugeniuszem Baranem, prof. Wojciechem Witkiewiczem i dr. hab. Januszem Gnusem, powołał Fundację „Homo Sacer”, której został prezesem. Misją Fundacji jest poszukiwanie i wdrażanie innowacyjnych rozwiązań w system wsparcia osób doświadczających kryzysu bezdomności. Obecnie, wraz z Fundacją, realizuje projekt

domu integracji w formule housing first, uliczne ambulatorium, prowadzi pracownię streetworkingu, pracownię designu upcyklingowego, stolarstwa recyklingowego, sitodruku, dawnych rzemiosł. W 2014 roku, w partnerstwie z Towarzystwem Pomocy im. św. Brata Alberta, otworzył „MiserArt — strefę kreatywną w labiryncie wykluczenia” — społeczne laboratorium wdrażające eksperymentalne, alternatywne formy wsparcia. Autorski model MiserArt nawiązuje do idei rewitalizacji, ekonomii społecznej, założeń housing first. Jest przestrzenią kulturotwórczą sprzyjającą nawiązywaniu i pogłębianiu społecznych więzi, współtworzoną z osobami doświadczającymi bezdomności. Zapraszam laureata. Pana Prezydenta proszę o wręczenie Nagrody.

Zastępca Dyrektora Biura Prezydenta Sylwester Zabelny: Drodzy Państwo! Tradycyjnie wręczana jest Nagroda Prezydenta Wrocławia dla organizacji społecznych. W tym roku za tworzenie warunków do prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży Nagrodę Prezydenta otrzymuje Fundacja „Kierunek Przygoda”. Fundacja Kierunek Przygoda powstała w 2009 roku. Została założona przez Magdalенę Wiktorską-Chojcan i Filipa Chojcana. Głównym celem jej działalności jest tworzenie warunków do prawidłowego rozwoju psychoruchowego oraz wychowania dzieci i młodzieży, przystosowywanie młodych ludzi do życia w społeczeństwie, propagowanie postaw proekologicznych w duchu szacunku do innych istnień, organizacja czasu wolnego oraz wypoczynku letniego i zimowego. Prowadzi zajęcia interdyscyplinarne bazujące na nauce przez zabawę dla klas I—III szkoły podstawowej: „Szalone Dzieciaki” oraz zajęcia dla młodzieży „Zdobycy Przestworzy”, „Poszukiwacze i Poszukiwaczki Przygód”. Zajmuje się organizacją rajdów, biwaków, kolonii, obozów letnich, zimowisk, gier terenowych, festynów, wyjazdów tematycznych. Wszystkim działaniom Fundacji towarzyszy niesłabnące poparcie rodziców, którzy chętnie powierzają jej opiece swoje pociechy, oraz liczne grono zadowolonych dzieci. Fundacja od wielu lat organizuje także ogólnopolski Festiwal Piosenki „Na Jesienną Nudę” oraz wspiera działalność harcerskiego wokalo-muzycznego zespołu KrzyKaśki. Ważną inicjatywą podejmowaną przez organizację są programy integracji międzypokoleniowej „Wesołe jest życie staruszka i maluszka” i „Mamo, tato, pobaw się ze mną”. Organizowane są one we współpracy z wrocławskimi szkołami oraz przedszkolami i spotykają się z ogromnym zainteresowaniem odbiorców. Wrocławska Fundacja „Kierunek Przygoda” wyróżnia się niezmiennym zaangażowaniem w podejmowane przez siebie działania. Posiada nieszablonowe podejście do rozwiązań, energię oraz pozytywne nastawienie, które wspierają integrację mieszkańców Wrocławia i tworzą barwniejszą naszą lokalną rzeczywistość. W imieniu Fundacji nagrodę odbierze członkini zarządu Pani Magdalena Wiktorska-Chojcan. Zapraszam, a Pana Prezydenta proszę o wręczenie Nagrody.

Zastępca Dyrektora Biura Prezydenta Sylwester Zabelny: Szanowni Państwo! Tradycją jest również honorowanie wrocławskich przedsiębiorców. Za budowanie pozycji Wrocławia w sferze biznesu i promowanie lokalnej przedsiębiorczości Nagrodę Prezydenta otrzymuje firma Luxon LED.

Luxon LED — wrocławska firma projektująca i produkująca energooszczędne oświetlenie oparte o technologię LED. Założona została jako start-up w 2008 roku przez 3 studentów Uniwersytetu Wrocławskiego: Krzysztofa Ostrowskiego, Marka Ostrowskiego i Macieja Szotta. Jest pierwszą polską firmą, która rozpoczęła produkcję oświetlenia w technologii LED na potrzeby dużych obiektów przemysłowych. Błyskawiczna dynamizacja firmy rozpoczęła się w 2010 roku, po wykonaniu oświetlenia dla największej hali przemysłowej w Polsce — Baxter Manufacturing — i podpisaniu rok później (2011) umowy co-brandingowej z firmą Osram. Od 2013 roku produkty Luxon LED w całości opierają się na komponentach niemieckiego producenta oświetlenia. W 2014 roku firma uzyskała tytuł najszybciej rozwijającej się spółki z branży elektronicznej w Polsce. Rozpoczęła również eksport produktów, pozyskując swoich klientów w całej Europie. Aktualnie firma pomaga w przeprowadzeniu modernizacji oraz uzyskaniu jak najwyższych oszczędności

z tytułu poboru energii elektrycznej przez oświetlenie. Realizuje także projekty w oparciu o inteligentne systemy sterowania oświetleniem, które pomagają w uzyskaniu nawet 70% oszczędności w porównaniu do tradycyjnych źródeł światła. Do tej pory Luxon LED nawiązał współpracę m.in. z ArcelorMittal Poland S.A., Kraft Foods Polska S.A., Zott Polska Sp. z o.o., Baxter Manufacturing Sp. z o.o., Stokrotka Sp. z o.o., Merida Sp. z o.o., LG Display Poland Sp. z o.o., Lukas Bank S.A. (obecnie Credit Agricole S.A.) czy Uniwersytet Wiedeński. Firma, jako jedyna z branży oświetleniowej, została wyróżniona w rankingu najszybciej rozwijających się 500 spółek z regionu Europy, Bliskiego Wschodu i Afryki — Deloitte Technology Fast 500 w 2017 roku oraz Fast 50 w 2018 roku. Ranking Financial Times 1000 w 2019 roku wskazał Luxon LED najszybciej rozwijającym się producentem oświetlenia LED w Europie. Wielkie brawa! Nagrodę odbiorą prezes firmy Pan Krzysztof Ostrowski oraz wiceprezes Pan Maciej Szott. Zapraszam Panów, a Pana Prezydenta proszę o wręczenie Nagrody.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Szanowni Państwo, o zabranie głosu proszę Honorowego Obywatela Wrocławia, Panią Ambasador Wrocławia — Olę Tokarczuk. Zapraszam.

Olga Tokarczuk: Drodzy Państwo! Jestem naprawdę zaszczycona, że mogę tutaj być z tak wspaniałymi ludźmi. Na początku byłam trochę spięta, więc dobrze, że Państwo daliście mi czas, żebym się jakoś tak poczuła bezpiecznie i dobrze, i przyjemnie, i naprawdę z wielką przyjemnością chciałam przeczytać dosłownie kilka słów w ramach podziękowania za to wyróżnienie niezwykle i wyrazić po prostu swoje emocje. Przygotowałam sobie to wczoraj wieczorem, wiedząc, że nie będę umiała składować powiedzieć tego, co bym chciała. Jeżeli mamy jakieś wewnętrzne mapy przestrzeni uznawanej za swoją, to z pewnością moja mapa przedstawia Dolny Śląsk.

Mieszkam we Wrocławiu 13 lat, ale i przedtem bywałam tutaj na dłuższe lub krótsze okresy. To zadziwiające, bo kiedy z małego miasteczka na Opolszczyźnie po maturze wybierałam się w świat, naturalne ciążenie bliskości Wrocławia z jego potężnym ośrodkiem akademickim, mnóstwem przyjaciół, którzy wybrali się tu na studia, a także poczuciem bliskości już wtedy umieszczało mnie w orbicie tego miasta.

Jednak paradoksalnie chciałam odlecieć jak najdalej w świat. To „najdalej” było Warszawą, gdzie wylądowałam w 1980 roku na pierwszym roku studiów psychologicznych, pozostawiając za sobą wszystko co znajome, przyjazne, oswajone, bliskie. Rzuciło mnie w sam środek historii. Kiedy zajmowałam miejsce w akademiku, trwały już strajki sierpniowe i cała Warszawa stała w korkach podzielona na cztery części strajkującymi tramwajami, które ułożyły się w wielki krzyż wzdłuż ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich.

Nie było mnie więc tutaj, kiedy działo się wiele ważnych rzeczy, kiedy zawierały się najgłębsze znajomości, przyjaźnie, ustalały wspólne fronty i wydeptywało się bruk ulubionych ulic.

Z powodów bardzo prywatnych zamieszkałam we Wrocławiu przez rok po studiach, osiedlając się potem na jakiś czas w Wałbrzychu i nowej Rudzie. Jednak zawsze chcąc nie chcąc, obracałam się po zamazystej orbicie wokół planety Wrocław.

Pierwszy raz zobaczyłam Wrocław jako dziecko, musiało to być — tak sobie liczę w głowie — gdzieś w okolicach 1968 roku, a ja miałam około 6 lat. Nasz samochód wjechał w przestrzeń, której jeszcze w swoim życiu nie widziałam. Pamiętam ją dobrze — bo ostatnio mam bardzo dobrą pamięć wydarzeń z dzieciństwa, trochę mi się wydaje, że to jest oznaka starzenia się — ulice biegły poprzez puste, zarośnięte trawą place, domy stały rzadko, daleko od siebie rozrzucone. To jest Wrocław — powiedziała moja mama i wyjaśniła mi, że te puste place były kiedyś zabudowane, że było tu miasto. Powiedziała jeszcze, że ją to przeraża. Zapamiętałam też to słowo i związane z nim doświadczenie — że miejsce może przerażać, że pustka pozostała po dawnych wojennych zniszczeniach, paradoksalnie nieustannie wiąże nas z przeszłością i każe nam pamiętać, co tu się zdarzyło.

Dzisiaj we Wrocławiu nie ma już pustych miejsc pozostałych po gruzach. To miasto

po wojnie zostało ufundowane na wielkim historycznym paradoksie: zniszczone jak wojenna twierdza przez swoich niemieckich mieszkańców, zostało z miłością odbudowane rękoma przybyszów, imigrantów, nowych osiedleńców.

Jestem federalistką i regionalistką. Wierzę w Europę zjednoczonych regionów i marzy mi się Rzeczpospolita zdecentralizowana, silna swoją różnorodnością. Wierzę w pionowy układ różnych warstw naszej tożsamości, które nie eliminują się wzajemnie. Można być jednocześnie Europejką, Polką, Dolnoślązaczką, a w końcu wrocławianką. Nasz kraj nie jest jednoznacznym monolitem. Zawsze składał się z wielu historii, doświadczeń, wspólnot, dialektów i kultur, a także — choć to już niestety przeszłość — języków. Po drugiej wojnie światowej komuniści w jakiś nieprawdopodobny sposób przyswoili sobie endeckie podejście do Polski jako kraju jednolitego etnicznie i kulturowo. Wraz z modernizacją umierały gwary i dialekty. Regiony kraju zamieniły się w pojęcia administracyjne, co najwyżej różniące się strojem ludowym, które tak chętnie prezentowały wtedy wszędzie na świecie Państwowe Zespoły Ludowe Pieśni i Tańca „Mazowsze” i „Śląsk”.

A przecież doświadczenie historii Dolnoślązaków jest inne niż doświadczenie górali z Podhala, czy ludzi z Podlasia. Na dodatek Dolny Śląsk stał się po wojnie miejscem przyjaznym dla wszelkiej maści imigrantów i przybyszów, reemigrantów z Francji, Greków, Żydów, a przede wszystkim tzw. repatriantów z dawnych Kresów i mnóstwa różnych niespokojnych dusz, które szukały tutaj nowego życia, schronienia, przygody czy bogactwa.

Jest jednocześnie Wrocław stolicą wielkiego europejskiego regionu Śląska, ale przede wszystkim tego, który nazywamy dziś Dolnym Śląskiem —regionu o wyjątkowej historii, jako że na jego obszarze dokonała się niespotykana nigdzie w Europie prawie całkowita wymiana ludności po drugiej wojnie światowej, co czyni go absolutnym ewenementem na mapie świata.

Jego historia i specyfika nieustannie mnie fascynuje i inspiruje. W losach moich wrocławskich i dolnośląskich współobywateli śledzę losy mojej własnej rodziny i podziwiam umiejętność budowania społeczeństwa od nowa, choćby na gruzach i pustych placach.

Wrocław to dla mnie odwaga osadników, pionierski dar asymilacji do nowych warunków, otwartość na to, co inne, rozumienie historii jako nieustającego kontinuum, a także pewna wschodnia pogoda ducha i gościnność. Jest dla mnie przywilejem, że mogę tu mieszkać i pracować.

Stałam się dziś honorową obywatelką jednego z najpiękniejszych, najważniejszych miast w Europie, miasta światowego i w świecie rozpoznawalnego. Traktuję ten tytuł z dumą jako wielki zaszczyt i jednocześnie pisarski obowiązek. Dziękuję bardzo.

Zastępca Dyrektora Biura Prezydenta Sylwester Zabielný: To nie było wystąpienie, to była opowieść. Bardzo za nią dziękujemy. Szanowni Państwo! Pan Przewodniczący na początku wspominał, Pan Prezydent również, że na Sali są delegacje z miast partnerskich, między innymi z partnerskiego Lwowa. To będzie poza programem, poza scenariuszem, ale ponieważ mamy obiecanie podziękowania i upominki, więc zapraszam delegacje z partnerskiego Lwowa, zapraszam przedstawicieli. Proszę o zabranie głosu.

Przedstawicielka miasta partnerskiego Lwowa: Szanowny Panie Prezydencie, dzień dobry! Witam wszystkich, będę mówić po ukraińsku i mam koleżankę, która może mi pomóc [red. – Tłumaczenie przez osobę towarzyszącą]. Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Radni, Szanowni Państwo! Jesteśmy ze Lwowa — partnerskiego miasta Wrocławia. W imieniu Mehra Lwowa Andrija Sadowego oraz wszystkich lwowian chcemy witać nasze partnerskie miasto dzisiaj. Ludzie tworzą miasto i dlatego każdemu mieszkańcowi Wrocławia życzę mocnego zdrowia oraz wielkiego powodzenia. Jako symbol naszej przyjaźni od Mehra Lwowa chcemy wręczyć dla Pana Prezydenta taki mały prezent [red. — Nastąpiło wręczenie prezentu]. Tutaj jest obecny wielki przyjaciel Wrocławia, Ukrainy, taka osoba, która jest związkiem między Wrocławiem a Lwowem i chcemy

w imieniu Mehra Lwowa wręczyć nagrodę, taki dyplom dla Pana Igora Salomona.
[red. — Nastąpiło wręczenie prezentu]

Igor Salomon: Dziękuję Wam, miło mi otrzymać każdą nagrodę zwłaszcza w wieku dojrzałym, gdzie nagroda będzie wieczysta, ale mam nadzieję, że nie szybko. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Jeszcze raz chciałbym pogratulować wszystkim nagrodzonym i podziękować Państwu za uświetnienie swoim przybyciem tej sesji. Dziękuję Państwu za udostępnienie swoich zdjęć, które podziwialiśmy na dzisiejszej sesji. Serdecznie dziękuję prof. Przemysławowi Tyszkiewiczowi z Katedry Grafiki Warsztatowej z Akademii Sztuk Pięknych — autorowi dyplomów — powinienem dodać — dzieł sztuki. Dziękuję Panu Tadeuszowi Nestorowiczowi, Bractwu Kurkowemu, orkiestrze policyjnej, którzy — jak zawsze — nie zawiedli przy organizacji dzisiejszego pochodu rajców i uroczystej sesji. Dziękuję serdecznie także Radnym Młodzieżowej Rady Miasta Wrocławia, którzy pomogli w organizacji tej sesji. Zamykam obrady uroczystej sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Pana Prezydenta zapraszam do wzniesienia toastu za Wrocław i jego mieszkańców, a po toaście do symbolicznego pokrojenia tortu.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: Szanowni Państwo, szampan się rozdaje. W oczekiwaniu na to, aż wszyscy go dostaną, ja raz jeszcze dziękuję Wam za ten prezent i posyłam pozdrowienia dla Andrija Sadowego. Szanowni Państwo, to, jak bliskie są nasze relacje, niech świadczy choćby fakt, że za chwilę z moimi przyjaciółmi — Rektorami uniwersytetów wrocławskich, obecnymi dzisiaj tutaj na tej sesji, za tydzień pojedziemy wspólnie kolejny raz do Lwowa, aby na Wzgórzach Wuleckich uczcić pomordowanych Profesorów Lwowskich. Tych relacji wspominkowych jest bardzo dużo, ale my przede wszystkim dzisiaj ze Lwowem zastanawiamy się, jak wspólnie przyszłość budować i za to chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Raz jeszcze chciałbym podziękować wszystkim nagrodzonym — dziękuję, że Państwo przyjęliście zaproszenie, dziękuję, że jesteście. Przepraszam, że to tyle trwało, ale my we Wrocławiu lubimy, chcemy i umiemy dziękować. I jak mówiłem o tej potrzebie znalezienia czasu — musimy znajdować czas po to, aby się zatrzymać, aby zobaczyć, co udało nam się wspólnie zrobić i aby sobie podziękować, nawet jeżeli to, tak jak dzisiaj, trwa dwie godziny, ale to są ważne dwie godziny. Ważne jest dla nas, dla mnie Was tutaj wszystkich dzisiaj gościć i poprzez Wasze osoby przypominać to, co zostało we Wrocławiu zrobione. Jeżeli już wszyscy mają szampana, to proszę Państwa: to jest ten dzień wyjątkowy, kiedy toast jest absolutnie oczywisty. 24 czerwca — Święto Wrocławia, Świętego Jana. Nie może być innego toastu: Toast za Wrocław, za wrocławianki, za wrocławian, abyśmy byli razem, abyśmy budowali wspólnotę! Wszystkiego dobrego!

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Jarosław Charłampowicz

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska